



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

14 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Janiszewska

SSN Maciej Kowalski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 czerwca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej W.B. i B.B.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 4 lutego 2022 r., I ACa 84/21,

w sprawie z powództwa W.B. i B.B.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie II i przekazuje sprawę
w tej części Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego
rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

Beata Janiszewska

Mariusz Łodko

Maciej Kowalski

[wr]

W. i B.B. wnieśli pozew o zasądzenie od Banku spółki akcyjnej w W. 664 592,24 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23 października 2019 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu uiszczonych na rzecz pozwanego – jak i jego poprzednika prawnego – nienależnych świadczeń z nieważnej umowy kredytu.

Wyrokiem z 3 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania.

Na skutek apelacji powodów, wyrokiem z 4 lutego 2022 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i zasądził od pozwanego 664 592,24 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 4 lutego 2022 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo o odsetki w pozostałym zakresie; zastrzegł, że tak określone świadczenie zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie za jednoczesnym zaofiarowaniem przez powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu 364 000 zł; orzekł o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji; oddalił apelację powodów w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, że powodowie są konsumentami. Dnia 5 czerwca 2008 r. zawarli z [...] spółką akcyjną w G. umowę kredytu na okres 240 miesięcy. Powodowie wnioskowali o udzielenie kredytu w wysokości 364 000 zł, a walutą denominacji miał być frank szwajcarski. Podpisali też oświadczenie, że akceptują ryzyko kursowe wynikającego ze zmiany kursu waluty i tym samym możliwość zmiany wysokości kwoty kredytu w dniu jego uruchomienia. Podpisali się też na oświadczeniu o odrzuceniu oferty udzielenia kredytu w złotych polskich oraz akceptacji ryzyka wynikającego z zastosowania przy spłacie kredytu zmiennej stopy procentowej, której wzrost mógł spowodować wzrost raty kapitałowo-odsetkowej.

Bank wypłacił powodom 364 000 zł z przeznaczeniem na zakup własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego, co odpowiadało po denominacji 182 700,65 CHF. Wypłacając powodom umówioną kwotę kredytu w złotych, bank przeliczył ją po kursie kupna CHF, określonym w tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu uruchomienia środków. Tabele kursowe udostępniano klientom banku na tablicy ogłoszeń w jego placówkach oraz na stronach

internetowych, ewentualnie telefonicznie. Oprocentowanie kredytu ustalono w oparciu o zmienną stopę procentową, właściwą dla stopy bazowej, powiększoną o marżę banku. Odpowiadała ona obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M i obowiązywała do przedostatniego dnia włącznie każdego kolejnego 3-miesięcznego okresu obrachunkowego, czyli trzech kolejnych miesięcy rozpoczynając od dnia uruchomienia kredytu.

Harmonogram spłat kredytu określono w walucie denominacji. Spłata wymagalnych rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana była w złotych po ich przeliczeniu kursem sprzedaży, określonym w tabeli kursowej obowiązującej w banku w dniu dokonywania spłaty. W tym celu bank pobierał środki z rachunku przeznaczonego do obsługi kredytu w dniu wymagalności poszczególnych rat. Powodowie spłacili kredyt w całości do 8 listopada 2018 r., a pozwany wyraził zgodę na wykreślenie hipoteki obciążającej ich nieruchomości.

Bank spółka akcyjna w W. jest następcą prawnym [...]. spółki akcyjnej w G.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w umowie kredytu znajdując się niedozwolone postanowienia w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., których wyeliminowanie skutkowało niemożnością utrzymania umowy w mocy w pozostałej części. Abuzywne postanowienia zawarte w § 1 ust. 2, § 11 ust. 3 czy też § 13 ust. 7 Części Ogólnej Umowy, dotyczące zasad spłaty kredytu – przeliczania kredytu i rat kapitałowo-odsetkowych oraz ustalania kursów waluty obcej przez bank – określają główne świadczenia stron. Stanowią też elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że na podstawie art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. podlegają one kontroli pod kątem abuzywności, jeśli zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Zawarte w umowie postanowienia nie odwoływały się do jakichkolwiek formalnych czy też obiektywnych kryteriów, pozwalających na zweryfikowanie ustalanych przez bank kursów waluty, zezwalając pozwanemu na określenie jej wartości według własnego uznania. Na ich podstawie bank był uprawniony do jednostronnego i wiążącego powodów kształtowania kursu waluty, stanowiącego podstawę ustalania wysokości ich zobowiązania, przez co mógł wpływać także na wysokość ich świadczenia. Tak sformułowane, nieczytelne,

niejasne i niejednoznaczne postanowienia umowy zaburzały równowagę kontraktową z niekorzyścią dla powodów, przerzucając na nich w całości ryzyko walutowe, bez wyjaśnienia im skutków tego ryzyka oraz wpływu na wartość ich zobowiązania. Bank miał obowiązek przekazania powodom w sposób dla nich przystępny pełnych, rzetelnych, wyrażonych prostym i zrozumiałym językiem informacji o działaniu mechanizmu wymiany waluty obcej, tak aby byli oni w stanie oszacować w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, niezbędne do podjęcia świadomej i rozważnej decyzji, wynikające dla niego ekonomiczne konsekwencje zawarcia umowy. Właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument powinien nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, ale również oszacować potencjalne konsekwencje ekonomiczne takiego rozwiązania dla jego zobowiązań finansowych.

Sąd Apelacyjny przyjął, że oświadczenie powodów o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym waluty obcej, złożone na piśmie przed zawarciem umowy kredytu, nie spełniało spoczywającego na pozwanym wymogu udzielenia niezbędnych informacji. Sąd ten wyjaśnił też, że poddane ocenie postanowienia umowy kredytu nie były indywidualnie uzgadniane i powodowie nie mieli realnego wpływu na ich treść. Nie budziło wątpliwości Sądu *meriti*, że oceniane postanowienia indeksacyjne umowy kredytu są abuzywne i na podstawie art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. nie wiążą powodów od początku i z mocy prawa.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że zastąpienie abuzywnych postanowień przepisami dyspozytywnymi nie jest możliwe. Brak związania powodów niedozwolonymi postanowieniami powoduje, że nie ma możliwości określenia w złotych zarówno kwoty kredytu, jak i rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa bez abuzywnych postanowień nie może funkcjonować w obrocie prawnym i jest nieważna w całości na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 pr.bank.

Uwzględniając roszczenie powodów o zapłatę 664 592,24 zł tytułem zwrotu uiszczonych przez nich na rzecz pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych, Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że świadczenia spełnione w wykonaniu nieważnej umowy kredytu są nienależne, a podstawą rozliczenia stron są przepisy o bezpodstawnym

wzbogaceniu. Roszczenia stron z takiej umowy mają odrębny charakter i nie podlegają automatycznej, wzajemnej kompensacji.

Orzekając o odsetkach ustawowych za opóźnienie, Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że roszczenie o zwrot świadczenia powstało z chwilą odpadnięcia jego podstawy prawnej (*conditio causa finita*). W przypadku nieważności umowy kredytu jest nią data wydania wyroku. Termin spełnienia świadczenia przez pozwanego rozpoczął zatem bieg 4 lutego 2022 r. Żądanie powodów zasądzenia odsetek ustawowych za okres poprzedzający tę datę – od 23 października 2019 r. do 3 lutego 2022 r. – było nieuzasadnione i skutkowało oddaleniem ich apelacji jako bezzasadnej (pkt II wyroku).

Skargę kasacyjną od tego wyroku wnieśli powodowie. Zaskarżyli wyrok w części, tj. w pkt II, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego:

1) art. 58 § 1 w zw. z art. 385¹ § 1 i art. 410 § 2 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że wyrok uwzględniający roszczenie restytucyjne kredytobiorcy w związku z uznaniem umowy za nieważną w całości na skutek przyjęcia, że jej postanowienia określające główny przedmiot umowy nie wiążą powodów *ex tunc* i *ex lege* i podlegają usunięciu z umowy, ma skutek konstytutywny, a nie deklaratoryjny;

2) art. art. 481 § 1 w zw. z art. 120 § 1, art. 455 i art. 410 § 2 k.c. przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że pozwany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie świadczeń zasądzonych zaskarżonym wyrokiem dopiero od dnia jego uprawomocnienia się, podczas gdy 25 września 2019 r. powodowie wezwali pozwanego do zwrotu na ich rzecz nienależnie pobranych świadczeń z tytułu spłaty rat kredytu w związku z nieważnością umowy w całości, a pozwany udzielił negatywnej odpowiedzi na to wezwanie pismem z 22 października 2019 r., co oznacza, że pierwszym dniem opóźnienia pozwanego w zwrocie powodom dochodzonej kwoty był 23 października 2019 r.;

3) art. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 76 ust. 1 Konstytucji RP przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że bank stosujący nieuczciwe warunki w umowie kredytu z konsumentem nie ponosi żadnej odpowiedzialności za cały okres poprzedzający prawomocne zobowiązanie go przez sąd do zwrotu konsumentowi świadczenia nienależnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powodów jest uzasadniona.

Podstawę prawną rozliczenia stron z niewiążącej (nieważnej) umowy kredytu stanowią przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Sąd Najwyższy w uchwale składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, przyjął, że jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron.

Tożsame stanowisko wyraził również Sąd Najwyższy w uchwale z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Uzasadnił je opierając się m.in. na poglądach orzeczniczych Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – analizie charakteru sankcji, jaką w stosunku do niedozwolonych postanowień umownych przewiduje art. 385¹ § 1 k.c. Wyjaśnił, że brak związania klauzulą abuzywną oznacza, że należy ją traktować tak jakby nigdy nie istniała, nie wywołuje wobec konsumenta żadnych skutków (nieskuteczność *ab initio* albo *ex tunc*), a świadczenia spełnione na jej podstawie, także przed stwierdzeniem abuzywności klauzuli, trzeba traktować jako nienależne i podlegające zwrotowi – co oznacza bezskuteczność zawieszoną. Konsument świadomy niewiążącego skutku niedozwolonego postanowienia umownego, może wyrazić następczo świadomą, wyraźną i wolną zgodę na związanie tym postanowieniem. Może też takiej zgody odmówić, co spowoduje trwałą nieskuteczność abuzywnego postanowienia. W konsekwencji trwałą bezskutecznością (nieważnością) będzie objęta cała umowa, jeżeli umowa kredytu nie może być wykonana bez niedozwolonego postanowienia. Jeżeli w następstwie zastosowania przedstawionych reguł umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Sąd Najwyższy trwałą bezskuteczność (nieważność) odniósł do stanu, w którym „czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia” w rozumieniu art. 410 § 2 in fine k.c. (*condictio sine causa*) oraz „nieważności czynności prawnej” w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. Określając główne

założenia dotyczące dochodzenia roszczeń, Sąd Najwyższy wskazał też, że dopóki trwa bezskuteczność zawieszona strony nie mogą żądać spełnienia świadczeń z umowy ani świadczeń restytucyjnych. Dopiero trwała bezskuteczność (nieważność) klauzuli abuzywnej i w konsekwencji umowy kredytu stawia w stan wymagalności roszczenia restytucyjne. Trwałej bezskuteczności nie wywołuje samo wystąpienie konsumenta z żądaniem restytucyjnym, jeżeli nie towarzyszy mu stan należytego poinformowania. Niezbędne jest przynajmniej wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji.

Zwrócić uwagę należy, że w wyroku z 7 grudnia 2023 r., C-140/22 (SM, KM przeciwko mBank S.A.) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy z jednej strony faktu, że nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, a z drugiej strony konsekwencji tego uznania nieważności, i po trzecie, że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną. TSUE wyjaśnił, że możliwość sprzeciwienia się konsumenta stosowaniu dyrektywy 93/13 nie może być rozumiana jako pozytywny obowiązek powołania się na jej przepisy w sformalizowanym oświadczeniu złożonym przed sądem, a skutek w postaci braku związania nieuczciwymi postanowieniami nie może zostać zawieszony lub uzależniony od przesłanek wynikających z prawa lub orzecznictwa krajowego. Sprzeciwienie się przez konsumenta stosowaniu dyrektywy 93/13 polega bowiem wyłącznie na pozostawieniu konsumentowi możliwości – po poinformowaniu go przez sąd krajowy o ewentualności niepodnoszenia nieuczciwego i niewiążącego charakteru warunku umownego – wyrażenia dobrowolnej i świadomej zgody na dany warunek umowny (zob. podobnie wyrok z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 53 i przytoczone tam orzecznictwo). Dopuszczalność podjęcia takiej czynności, która stanowi zrzeczenie się możliwości powołania się na ochronę przewidzianą w dyrektywie 93/13, sama w sobie oznacza, że konsument korzysta od razu z tej

ochrony. Trybunał podkreślił, że niedozwolone postanowienie umowne ma nie wiązać konsumenta, przy czym taki skutek nie może zostać zawieszony albo uzależniony od spełnienia przesłanek przewidzianych przez prawo krajowe lub wynikających z orzecznictwa krajowego (pkt 56-58).

W kolejnym wyroku z 14 grudnia 2023 r., C-28/22 (TL I WE przeciwko Syndykowi masy upadłości Getin Noble Bank S.A.) TSUE opowiedział się za brakiem obowiązku badania przez przedsiębiorcę stanu świadomości konsumenta – czy konsument ten ma wiedzę o skutkach usunięcia nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie lub o niemożności zachowania mocy wiążącej owej umowy w przypadku usunięcia tych warunków. Trybunał wyjaśnił też, że skuteczność ochrony przyznanej konsumentom przez dyrektywę 93/13 byłaby zagrożona, gdyby konsumenci ci, powołując się na prawa, które wywodzą z tej dyrektywy, byli narażeni na ryzyko nieotrzymania odsetek za opóźnienie od kwot, które powinny im zostać zwrócone ze względu na nieważność umowy od momentu upływu terminu nałożonego na przedsiębiorcę do wykonania świadczenia, po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tych kwot (pkt 86). Prawo kredytobiorcy (konsumenta) do domagania się od banku odsetek za opóźnienie następuje zatem od momentu upływu terminu wskazanego w skierowanym do banku wezwaniu do zapłaty.

Niedozwolone postanowienia umowne (art. 385¹ k.c.) to konstrukcja przeniesiona do polskiego systemu z dyrektywy 93/13. Uwzględniając kognicję TSUE ukierunkowaną na wykładnię przepisów prawa unijnego – dyrektywy 93/13 – a także zakres udzielonych przez Trybunał wskazówek, w szczególności w wyroku z 7 grudnia 2023 (C-140/22), odrzucić należy założenia interpretacyjne charakterystyki sankcji z art. 385¹ § 1 k.c. – bezskuteczności zawieszonej abuzywności – przyjętej w uchwale Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 i przypisaniu oświadczeniu konsumenta skutku konstytutywnego. Zgodnie z wykładnią Trybunału art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, sformalizowane i złożone przed sądem oświadczenie konsumenta nie może być odczytywane jako pozytywna przesłanka ochrony wynikającej z dyrektywy, gdyż wyrażona w niej sankcja bezskuteczności abuzywności powstaje z mocy prawa i *ex tunc*. Bezwarunkowa i działająca *ex tunc* bezskuteczność abuzywna niedozwolonej

klauzuli w rozumieniu art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 skutkuje tym, że ewentualne oświadczenie konsumenta może prowadzić jedynie do zrzeczenia się ochrony na jej podstawie (pkt 57). Należy też zwrócić uwagę, że stwierdzenie przez sąd *meriti* w umowie niedozwolonych postanowień, także z urzędu, nie ma charakteru rozstrzygnięcia konstytutywnego, lecz deklaratywny. Sąd stwierdza niedozwolony charakter ocenianego postanowienia ze skutkiem wynikającym z ustawy (zob. uchwałę siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 i uchwałę SN z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17). Niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany uwzględnić ten stan z urzędu, chyba że konsument temu się sprzeciwi, wyrażając następczo świadomą, wyraźną i wolną zgodę na związanie tym postanowieniem.

Powyższe daje asumpt do odmiennej oceny wymagalności roszczenia restytucyjnego konsumenta i ustalenia terminu początkowego naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia.

Co do zasady dług z bezpodstawnego wzbogacenia (świadczenia nienależnego) jest długiem bezterminowym. Stan wymagalności roszczeń restytucyjnych o zwrot świadczenia nienależnego ustala się zatem zgodnie z art. 455 k.c., a rozliczenie powinno nastąpić niezwłocznie po wezwaniu do zwrotu bezpodstawnie wzbogaconego (zob. wyrok SN z 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, nr 10, poz. 157, i z 18 stycznia 2017 r., V CSK 198/16 oraz uchwałę SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 i powołane tam orzecznictwo).

Po upływie terminu spełniającego wymagania niezwłoczności w rozumieniu art. 455 k.c., dłużnik popada w opóźnienie, zaś wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia (art. 481 k.c.).

Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił, czy wezwanie powodów do zapłaty kwoty żądanej pozwem skutecznie postawiło ich roszczenie restytucyjne w stan wymagalności oraz kiedy pozwanemu upłynął termin na niezwłoczne wykonanie zobowiązania. Okoliczności te są istotne dla rozstrzygnięcia czy pozwany popadł w opóźnienie i od jakiej daty powodowie mogą domagać się odsetek. Nieodniesienie

się do tych kwestii przez Sąd *meriti* uniemożliwia skuteczne odparcie zarzutów naruszenia art. 481 § 1 w zw. z art. 455 i art. 410 § 2 k.c. i orzeczenie co do istoty przez Sąd Najwyższy (art. 398¹⁶ k.p.c.).

Zwrócić uwagę należy, że stanowisko Sądu *meriti* jest też niekonsekwentne. Uzasadniając wyrok w części dotyczącej żądania odsetek za opóźnienie (s. 21), Sąd ten odwołał się do poglądów Sądu Najwyższego wyrażonych w uzasadnieniu uchwały z 7 maja 2021 r. Z przebiegu postępowania apelacyjnego nie wynika natomiast, że stan trwałej bezskuteczności abuzywnych postanowień, określony na datę wyrokowania Sądu drugiej instancji, poprzedzało poinformowanie powodów o konsekwencjach bezskuteczności (nieważności) umowy. Lektura uzasadnienia nie wyjaśnia również, czy takie czynności miały miejsce w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

(M.M.)

[ał]